

## O Janie Karskim czytało potężne



Jonasz 2015-06-13, ostatnia aktualizacja 2015-06-12 19:59:22

**Przymiotnika użyłem przede wszystkim ze względu na rozmiar tomu. To tylko część pierwsza trylogii Waldemara Piaseckiego o Janie Karskim, a dzieło kolosalne: dziewięćset stron!**

Objętość wręcz przeraźliwa, zabrałem się do lektury bez nadziei na szybkie jej zakończenie. Rzeczywiście mi się zeszło, bo różnych "bieżączek" wciąż dużo, ale opowieść studiowałem z ciekawością potężną.

Albowiem autor biografii zbeletryzował znakomicie. Z relacji autobiograficznej Jana Kozińskiego, czyli z czasem Karskiego, zrobił właściwie powieść. Co więcej, swoją narrację inkrustuje informacjami na temat historycznego tła. Mnie takie wiadomości bardzo się przydały, bo grzeszę tu ciągle ignorancją, a w końcu to czasy, w których żyli moi rodzice. Matka opowiadała mi oczywiście trochę, na szczęście bez partyjnej propagandy, za co jestem jej bardzo wdzięczny, tak jak i panu Piaseckiemu za podobny obiektywizm.

A Janek Koziński był w ówczesną politykę mocno uwikłany. Po pierwsze, rodzinie: jego starszy brat i mentor Marian był szefem policji we Lwowie, potem w Warszawie, cała w ogóle rodzina była ideowo piłsudczykowska. Po drugie, z racji tematyki uniwersyteckiej: bohater książki studiuje prawo na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, przygotowując się do praktyki dyplomatycznej, którą rozpoczyna w Bukareszcie, Opolu, Genewie, Londynie.

W międzyczasie kształcił się wojskowo: w podchorążówce konnej artylerii, gdzie zabył nie tyle kawaleryjsko, ile intelektualnie: redagując periodyk owej szkoły, próbując tam swoich sił w politycznej publicystyce.

W wyznawaniu ideologii sanacyjnej przeszkadza mu coraz bardziej niemal wrodzony filosemityzm, zderzający się z narastającą tolerancją państwową dla prawicowego żydożerstwa. Zakochał się w Narodzie Wybranym najpierw w rodzinnej Łodzi, gdzie przyjaźnił się z kolegami Żydami, później wyniknie miłość do tamtejszej dziewczyny. Sprawa żydowska w Polsce przedwojennej jest tu pokazana bezstronnie, jednak bez tuszowania całego jej dramatyizmu. Nie żeni się z Klaudią, bo musi ona wyjechać z Polski z matką, którą narastający wokół antysemityzm wpędza w chorobę psychiczną.

Mamy zatem politykę i erotykę, różne detale: z kim i jak Janek stracił cnotę itp. Dojrzwienie wielkiego potem człowieka opisane naprawdę barwnie. Religijność słabo zaznaczona, najmocniej tam, gdzie niegdysiejszy sodalis Marianus opowiada swojemu biografowi o jednej ze swoich spowiedzi: dowiaduje się podczas niej, że jego miłość i zamiary matrymonialne wobec "starozakonnej" są grzechem ciężkim.



**"Jan Karski. Jedno życie"**

Waldemar Piasecki

Wydawnictwo Insignis Media, Kraków 2015

Magazyn Świąteczny to coś więcej - więcej wyjątkowych tematów, niezwykłych ludzi, najważniejszych wydarzeń, ciekawych komentarzy i smacznych wątków. Co weekend poznasz ciekawy przepis, zaśłuchasz się w interpretacji wiersza i przyznasz, że jest cudem, dowiesz się, co w trawie piszczy - w polityce, kulturze, nauce.

[Oglądaj wideo "Magazynu Świątecznego"](#)

W [Magazynie Świątecznym](#):



#### Dzisiaj nie wiadomo jak być ojcem

Coraz więcej młodych kobiet nie chce chodzić na randki, bo nie mogą się porozumieć z młodymi mężczyznami. Rozmowa z Philipem G. Zimbardo

#### Żyrandol Donalda Tuska

Wtorek, 16.30 - spotkanie z premierem Czarnogóry Milo Nukanoviciem (oświadczenie dla prasy, godz. 17), Środa, 11.30 - spotkanie z królem Hiszpanii Filipem. A co przewodniczący Tusk robi dla Unii?

#### Ostatnia szansa dla państwa polskiego

Nikogo nie okradłem. Rachunki należne płaciłem. Tymczasem zostałem skazany przez sąd podczas procesu, o którym przez dziewięć lat nie wiedziałem. Pier... taką sprawiedliwość wraz z jej ministerstwem. Rozmowa z Jackiem Podsiadłą

#### Meksyk pociąga koguta za grzebień

Trzeba mieć rozum, serce i jaja - wołał do ludzi "El Bronco". A ci uwierzyli, że chłopski syn wie, jak wypełnić skorumpowanych gliniarzy, bezkarnych gangsterów i ich kumpli, aroganckich polityków

#### Książę z bajki cię wykończy

Im więcej masz do wyboru, tym bardziej jesteś nieszczęśliwy. Uspokój się i docień to, co masz. Inaczej zwariujesz. Z prof. Barrym Schwartzem

rozmawia Agnieszka Jucewicz

#### Szwindel Ubera, kant Facebooka

Platformy technologiczne niczego nie tworzą. One pasożytują na tym, co stworzyli inni

#### Birma, Dramat ludzi Rohingja

Czy to możliwe, by wyznawcy religii uznawanej za najbardziej pokojową dokonywali ludobójstwa na wyznawcach religii "wojowniczej"?

#### Pięć procent talentu wystarczy - rozmowa z Michałem Nymanem

Może gdybym urodził się rok wcześniej, imprezowałbym z Mickiem Jaggerem i Marianne Faithfull? Byli na wyciągnięcie ręki... Milena Rachid Chehab rozmawia z kompozytorem, który 27 czerwca wystąpi na Festiwalu Malta w Poznaniu

#### Śmierć w nowych okularach

Nie mam ciała, nikt mnie nie widzi i unoszę się w powietrzu. Wniosek może być tylko jeden: umarłam i jestem duchem. Dojście do tego stanu zajęło mi dwie minuty, bo tyle przebywam w wirtualnej rzeczywistości

---

Tekst pochodzi z serwisu Wyborcza.pl - <http://wyborcza.pl/0,0.html> © Agora SA

---